

Pogórze, dnia 16.09.2024 r

Anna Szumska-Barczuk
81-198 Pogórze
ul. Kościuszki 58/3
tel. 519-737-087

PANI MAŁGORZATA CHUDZIŃSKA
MIEJSKI RZECZNIK PRAW UCZNIA
Wydział Edukacji
81-314 Gdynia
ul. Śląska 35

SKARGA

Składam skargę na funkcjonowanie Zespołu Szkół Administracyjno Ekonomicznych w Gdyni przy ul. Aleja Zwycięstwa 194, która w mojej opinii wynika ze złej organizacji pracy szkoły, a także na brak współpracy Dyrektora szkoły ze mną.

Poniżej opis sytuacji, którymi argumentuję zasadność złożonej przeze mnie skargi.

Jestem mamą Oskara Szumskiego, ucznia Zespołu Szkół Administracyjno Ekonomicznych, uczęszczającego do klasy 2C. Oskar posiada orzeczenie o niepełnosprawności z powodu urodzenia się z stopami końsko szpotawymi. Oskar przeszedł szereg operacji w swoim życiu, łącznie było ich ok. 16 i niezliczone godziny rehabilitacji. Na dzień dzisiejszy Oskar porusza się samodzielnie, uczęszcza na lekcje wychowania fizycznego w szkole nie odbiegając przy tym szczególnie od rówieśników. Dokumentacja Oskara została złożona w sekretariacie szkoły w dniu przyjęcia go do placówki w zeszłym roku. Posiada orzeczenie z Poradni Psychologiczno Pedagogicznej, które zostało również dostarczone do szkoły. Oskar do tej pory uczęszczał we wszystkich zajęciach pozaszkolnych w tym w wycieczkach kilkudniowych. W kwietniu tego roku została przedstawiona rodzicom propozycja wycieczki szkolnej dla uczniów w dniach 25-27.09.2024 r. między innymi do Pragi oraz Wrocławia. Po przedstawieniu propozycji pierwszym naszym ruchem było upewnienie się u Wychowawcy klasy o możliwości uczestnictwa syna w tej wycieczce. Szkoła nie miała żadnych przeciwwskazań do jego uczestnictwa. Po tej deklaracji opłaciliśmy całość kwoty za wycieczkę tj. 1088zł. Przez cały ten okres od kwietnia do dnia 12.09.2024 r Oskar był zakwalifikowany jako uczestnik. W ww. dniu organizator wycieczki Pani Agata Adamska przeprowadziła rozmowę z synem bez naszej wiedzy i zniechęcała go do wyjazdu mówiąc by przemyślał swoje uczestnictwo w wycieczce gdyż z powodu jego choroby i zapoznaniu się z dokumentacją Oskara niecałe dwa tygodnie przed wycieczką nie będzie

brała za niego odpowiedzialności. Świadkiem tej rozmowy jest kolega Oskara który stał obok. Po tej rozmowie syn skontaktował się ze mną mówiąc o powyższej sytuacji. Natychmiast zadzwoniłam do sekretariatu i przedstawiłam sytuację rozmowy organizatora wycieczki z synem. Oznajmiłam, że jeżeli szkoła nie chce wziąć odpowiedzialności za mojego syna na wycieczce to proszę o zwrot wszystkich kosztów. Zostałam zapewniona że zostaną mi zwrócone całkowite koszty gdyż to szkoła zmieniła stanowisko dotyczące uczestnictwa Oskara w wycieczce. Poproszono mnie o napisanie wiadomości w aplikacji „Librus” do Pani Adamskiej (organizatora wycieczki), tak uczyniłam. W odpowiedzi odczytałam, że Pani Adamska otrzymała oświadczenie zdrowia dotyczące wycieczki w dniu 12.09.2024 r oraz, że po zapoznaniu się z tą dokumentacją Oskar nie może wziąć udziału w wycieczce ze względów zdrowotnych. W wiadomości znajdowała się również informacja o zwróceniu się do biura podróży przez Panią Adamską o zwrot kosztów z tym, że zwrot zostanie pomniejszony o koszty już poniesione przez organizatora.

Syn tego dnia po zajęciach i rozmowie z Panią Adamską wrócił do domu psychicznie załamany. Stwierdził że jest inny, gorszy od rówieśników i szkoła nie pomaga mu w jego chorobie wykluczając go z wycieczki na ostatnią chwilę. Oskar czuje się dyskryminowany z powodu swojej choroby przez organizatora wycieczki oraz Panią Dyrektorkę, która popiera stanowisko Pani Adamskiej. W zeszłym roku szkolnym syn uczestniczył w kilkudniowym obozie z klasą, jeśli miał z czymś problem to rówieśnicy z klasy chętnie udzielali mu pomocy by nie czuł się gorszy i odrzucony.

W mojej opinii szkoła która utożsamia się z placówką przyjazną dla młodzieży niepełnosprawnej zachowała się kategorycznie i wykazała się całkowitym brakiem profesjonalizmu. Dlaczego Oskar, który nie odbiega intelektualnie od rówieśników ma być traktowany jako słabszy i gorszy? Fakt pomocy przez kolegów na wycieczkach a wykluczenie go przez nauczyciela jest nie do pomyślenia. Czy Pani Adamska po takiej rozmowie z Oskarem jest świadoma możliwych jej skutków na psychice mojego syna? W dniu 15.08.2024 r weszły w życie nowe standardy ochrony małoletnich. Szkoła prowadziła warsztaty dotyczące hejtu, depresji i samobójstw u młodzieży a po krótkim czasie od takich zajęć syn zostaje w sposób bezczelny wykreślony z wycieczki z powodu swojej choroby. Doświadczona latami poprzednimi uważam, że Oskar poradziłby sobie na wycieczce, uczestniczył w podobnych przedsięwzięciach wiele razy również w poprzedniej szkole i to były również wycieczki zagraniczne (Niemcy i Szwecja). Czy nie powinno być tak, że szkoła przyjmując syna do swojej placówki powinna dostosować wycieczki dla całej klasy a nie jej „zdrowej” części ?

W związku z przedstawionymi faktami zwracam się o pomoc do Miejskiego Rzecznika Praw Ucznia jako Instytucji Nadzoru Pedagogicznego. Jako mama ubolewam nad tą sytuacją gdyż zdrowie psychiczne i poczucie bezpieczeństwa w szkole mojego syna jest najważniejsze.

Z poważaniem

Anna Sumslua - Barcudle